

Policja i sądy są dla biednych

dezertero

2013-12-22 00:44

W obecnym systemie konsumpcji istnieją organy państwowe powołane do tego, aby go strzec. System, w którym jedyną możliwością dostępną dla wszystkich jest potrzeba posiadania wciąż nowych potrzeb, nie toleruje odstępstw od swych ideałów. Konsument musi konsumować, przemysł musi produkować, nad płynnością procesu czuwają policja i sądy.

Wg znanych wszystkim zasadom policja i sądy są od utrzymywania porządku, porządku w rozumieniu kontynuacji obecnego systemu gospodarczego i politycznego. Policja lubi sobie popatrzeć na ciebie, ocenić co dziś zrobiłeś źle, dlatego właśnie w każdym większym mieście dzień i noc patrzy na ciebie poprzez monitoring na ulicach. Podczas rozmowy z policjantem czujesz się tak jakoś niepewny, myśląc o tym, że on może już wie to, co chcesz zataić przed nim, może on już wie z kim wówczas byłeś i co robiłeś, co on może teraz chcieć ci zrobić. Dodam, że policjant pojawi się zawsze wówczas, gdy nie jest na to najlepszy czas, nie spotkasz go niestety, gdy jakiś wariat będzie chciał strzelać do ludzi na ulicy. Policjant zawsze chętnie ukaże cię mandatem jeśli przejdiesz przez drogę w nieodpowiednim miejscu lub zaśmieczysz chodnik. Gdy natomiast trafisz na bandytę wracając w nocy do domu, musisz liczyć tylko na siebie.

Staramy się, aby policja czuła swą misję, ulubioną pożywką mediów są relacje z zamieszek na ulicach. Spektakl trwa w najlepsze, źli zamaskowani kontra służby mundurowe. Jedni rzucają czym popadnie drudzy chcą udusić wszystkich gazem łzawiącym lub wypalić do ciebie ze strzelby gładkolufowej. Oko kamery reportera, transmisja na żywo do telewizora rodziny jedzącej właśnie obiad przy stole w swoim spokojnym domu. Niekiedy zdarza się naprawdę coś ciekawego, ktoś pobije reportera lub spali piękny i kosztowny wóz transmisyjny popularnej stacji telewizyjnej.

Inaczej jest z sądami. Z pompą, oficjalnie i w obszernej sali prokurator znajdzie dla ciebie odpowiedni paragraf. Prokurator w zrozumiiałym tylko dla siebie i swoich kolegów żargonie powie ci, co źle zrobiłeś. Nie chodzi tu o to, abyś to rozumiał, nie chodzi tu o to, abyś to czuł, znajdzie się paragraf na każdego człowieka. Co powiesz i tak może być użyte przeciwko tobie, uważaj co mówisz, kontroluj się, wiedz, że wszystko co powiesz zostanie zapisane. Może się okazać, że powiedziałeś coś czego w sumie to nie miałeś na myśli, ale jest za późno. Trudno jest sprzeciwić się wysokiej instancji, siedzącej na podwyższeniu, ubranej w dziwny uniform.

Policja i sądy są po to, aby prości i biedni ludzie mogli poczuć na sobie oddech władzy. Funkcjonujący porządek musi trwać, ktokolwiek oddali się od wzorca prawego obywatela, uwikłanego w misterium pracy i regularnie odwiedzającego nowe świątynie konsumpcji w marketach, musi ponieść karę. Rządzący nie pozwolą ci zboczyć z właściwej drogi, władza o nas dba, chce aby żyło ci się coraz lepiej, w jej rozumieniu.

Anarcho-Biblioteka



dezertero
Policja i sądy są dla biednych
2013-12-22 00:44

https://cia.media.pl/policja_i_sady_sa_dla_biednych

pl.anarchistlibraries.net